CENY PRENUMERATY:
Prenumerata miejscowa jednego wydania bez dostawy K 10-50, z dostawą K 12-50. — Prenumerata miejscowa obydwu wydań bez dostawy K 20—, z dostawą K 22—. Prenumerata zamiejscowa jednego wydania w całem Państwie Polskiem K 12 50, zamiejsc. obydwu wyd. K 22 — Za zmianę adresu dopłaca się 30 halerzy.
Cena egzemplarza we Lwowie „ „ na prowincyi 60 hal.
Adres Redakcyi i Admin.: LWÓW, SOKOŁA 4.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 po poł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 4879. Lwów, środa 15 października 1919 Rok IX

Polska otrzymała Galicyę ze względów politycznych.

Wichrzenia komun. w b. Kongresówce! --- Król włoski abdykuje?

Otwarcie Uniwersytetu wileńskiego.

Marzenie czy rzeczywistość. — Piłsudski gospodarzem w dawnym pałacu Murawiewa.—Wyjazd pociągu nadzwyczajnego z Warszawy do polskiego Wilna. — Kto jedzie na zjazd. — Na dworcu wileńskim. — Kaplica Matki Boskiej Ostrobramskiej płonie od świec. — Sylweta Naczelnika Państwa. — Historyczne nieszpory. — W pałacu biskupów wileńskich. — Tysiące zaproszonych. — Pochód z pochodniami.

Wilno, 11 października.

Nasz warszawski korespondent donosi:

Wszystko, co się tutaj ogląda, wszystko, co się tutaj przeżywa, wszystko, co się tutaj odczuwa, jest jak gdyby marzeniem, a przecież to rzeczywistość jak najbardziej dotykalna.

To Wilno, wspaniałe, to Wilno Jagiellonów, jest dzisiaj bardziej naszem, niż za czasów Adama i Filaretów. Orzeł Biały na polu amarantowem wyziera ku przechodniowi z nad Wilii co krok.

Piłsudski gospodarzem w tym samym pałacu, w którym Murawiew zarabiał na miano Wieszatiela; syn Adama, Władysław Mickiewicz, ogląda pamiątki po rodzicu; ludność polska, dosłownie wyciągająca ręce — ręce wolne, swobodne, choć jeszcze od moskiewskich, niemieckich i bolszewickich kajdan okrutnie pokaleczone — ku siostrzanej Warszawie i nie chcąca wiedzieć o niczem innem, jak o należeniu bezpośredniem do państwa polskiego — wszystko to jest faktem, faktem, który jeszcze rok temu uchodziłby za wykwit umysłu obłąkanego.

•

Czwartek, około 9-tej rano, dworzec Wiedeński w Warszawie. Na drugim torze pociąg nadzwyczajny. Koło wagonów tłok nadzwyczajny: ministrowie, generałowie i ich adjutanci, posłowie sejmowi wraz z marszałkiem, dziennikarze warszawscy, sporo urzędników z ministeryów, z gabinetu cywilnego, z adjutantury generalnej, profesorowie uniwersytetów: lwowskiego z rektorem dr. Alfredem Halbanem na czele, poznańskiego i Jagiellońskiego.

Młoda, przystojna panienka rozdziela miejsca, zrazu zatem trochę zamętu, bo panienka — mimo marsa na gładkiem czole i błyskawic w dużych oczach — nie nawykła do roli komendantki.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nieprzewidziany zwrot w sprawie polskiej.

Warszawa, 13 października.

(Telef.) (m) Paderewski powrócił już z Londynu do Paryża. Sprawa polska na konferencyi pokojowej przybrała wogóle zupełnie nieprzewidziany charakter. Wynik podróży Paderewskiego do Londynu dał powód do bardzo ożywionych dyskusyj. Wolno wobec tego żywić jak najdalej idące nadzieje pomyślnego dla Polski załatwienia całej sprawy. Data powrotu Paderewskiego do Warszawy dotąd nie jest ustalona. W tutejszych kołach politycznych oczekują powrotu premiera około 23 bm.

Galicya pozostanie przy Polsce ze względów politycz.

Komunikat „Timesa" w sprawie wizyty Paderewskiego.

Warszawa, 13 października.

(Telef.) (m) Z Paryża telegrafują: „Times" zamieściły komunikat w sprawie wizyty, złożonej przez prezesa ministrów Paderewskiego w Londynie. Komunikat ten przedstawia niepomierne trudności, związane ze sprawą Galicyi wschodniej. Niepodobna wykreślić jasnej linii demarkacyjnej pomiędzy stanem posiadania narodu polskiego, a stanem posiadania ludności ruskiej. Mocarstwa sprzymierzone doszły wobec tego do przekonania, że ze względów politycznych jest koniecznem, aby Galicya pozostała wewnątrz granic Państwa Polskiego. Rządy, kierujące akcyą zawarcia pokoju, przywiązują wagę do tego, aby Galicya wschodnia w szerokiej mierze uzyskała statut autonomiczny.

Wpływy polskie na wschodzie wzmogą się!

Dodatni skutek rokowań polsko-angielskich.

Warszawa, 13 października.

(Telef.) (m) Warszawskie sfery polityczne otrzymały wiadomość, że w polityce angielskiej w stosunku do państewek nadbałtyckich, a w szczególności w stosunku do Litwy nastąpił zwrot znamienny. Rząd angielski, który dotąd obstawał energicznie przy polityce zaniechania niepotrzebnych sporów państwowych na obszarze byłego imperyum rosyjskiego, zaniechał swoich pierwotnych planów.

Warszawa, 13 października.

(Telef.) (m) Zmianę stosunku Wielkiej Brytanii do nowotworów państwowych na północno-wschodnich i południowo-wschodnich obszarach Rosyi, uważają dobrze poinformowane koła polityczne za wynik rokowań polsko-angielskich, prowadzonych przez premiera Paderewskiego. Zwrot Anglii należy uważać za zapowiedź znacznego rozszerzenia wpływów polskich na wschodzie.

Kolejarze grożą strajkiem powszechnym.

Uchwały zjazdu kolejarzy. — Ultimatum do 15. października. — Ponowny zjazd delegatów. — Strajk.

Warszawa, 13 października.

(Telef.) (m) Odbył się tu zjazd prezesów związku zawodowego pracowników kolejowych republiki Polskiej. Zjazd uchwalił przedstawić rządowi swoje postulaty, oświadczając, że czekać będzie na uwzględnienie tych postulatów przez rząd do dnia 15 bm. O ile zaś rząd do tego czasu postulatów tych nie uwzględni, wówczas 18 bm. odbędzie się ponowny zjazd delegatów, który zadecyduje, jakich środków chwycić się mają kolejarze dla zrealizowania swoich żądań. W sferach kolejarzy powiadają, że należy oczekiwać powszechnego strajku kolejowego na tle ekonomicznem.

Potem przecież wszystko — dzięki pomocy pana Lechowskiego z kancelaryi sejmowej — układa się jak najlepiej.

Wyjeżdżamy z opóźnieniem. Wszędzie długie postoje. Jedziemy przeszło czternaście godzin. Oglądamy z okien wagonu Białystok, Sokółkę i już po ciemku Grodno. Noc piękna. W Niemnie, ściśniętym brzegami głębokiego jaru, przegląda się księżyc — księżyc, który tyle widział i teraz po ostatnim, nieszczęsnym królu polskim w Grodnie, oglądał tuż przed nami pociąg znowu z naczelnikiem Państwa Polskiego, śpieszący do Wilna, **do polskiego Wilna..**

*

Mamy czas rozejrzeć się, kto znalazł miejsce w pociągu.

A więc pan marszałek sejmu, — pierwszego sejmu odrodzonej Rzeczypospolitej. Towarzyszą mu posłowie, wybrani przez poszczególne grupy partyjne: dr. Ernest Adam, dr. Stanisław Głąbiński, dr. Antoni Rząd, dr. Maryan Seyda, Tabaczyński i pani Gabryela Balicka (Związek ludowo-narodowy); prof. Kamieniecki, ks. Sykulski, Sołtyk (Zjednoczenie ludowe); ks. Dachowski, ks. Kaczyński (Narod. Chrześcijański Klub Robotniczy); Bojko, Roj, Płocka (grupa Piasta); Dabski Władysław (grupa Wyzwolenia); Pietrzyk (NZR.); Czapiński, Niedziałkowski (PPS.); razem z nimi były minister i poseł Ziemięcki jako przedstawiciel „Robotnika"; dr. Dembiński, poseł i podsekretarz stanu (Klub Pracy Konstytucyjnej).

Jadą ministrowie: generał Leśniewski min. wojny, Linde min. poczt i telegrafów, Łukasiewicz, min. oświaty, Zenon Przesmycki, kultury i sztuki. Generałowie: Jacyna, Wejtko, Michelis. Prezydent miasta Warszawy Drzewiecki i tradycyami jak najściślej z Wilnem i uniwersytetem Wileńskim związany prezes warszawskiej Rady miejskiej Baliński.

Arcybiskup ormiański ze Lwowa, ks. Teodorowicz, książę biskup Krakowski z litewskiego rodu ks. Sapieha. Z uniwersytetu warszawskiego Kryński, Parczewski, prof. Dickstein. Z piśmiennictwa: Ignacy Dąbrowski, Strug. Prasa warszawska: redaktor Feliks Ludwik Fryze, Adam Nowicki, Feliks Przysiecki, Hieronim Wierzyński, Leon Chrzanowski, Antoni Orłowski i p. Hłasko.

Jest tylu, tylu innych, jak Wacław Makowski, były wiceminister sprawiedliwości, jak Śmiarowski obecny wiceminister. Jest naczelny redaktor „Monitora", Wojciech Baranowski, Antoni Chmurski z gabinetu cywilnego... Trudno dojrzeć, trudno wyliczyć innych: czternaście wagonów, pod których ciężarem trzeszczy słynny most na Niemnie pod Grodnem, most wiszący nad rzeką w wysokości 21 metrów...

*

Dobrze po 12-tej: **Wilno. Dworzec** przystrojony w zieleń, sztandary, napisy. Wszystko na cześć Piłsudskiego, którego Wilno ukochało nad wszelki wyraz.

Porządek na dworcu utrzymują skauci, strojni w narodowe kokardy, chłopcy dzielni, grzeczni, dobrze się oryentujący. Parkiem samochodów przed dworcem dyryguje warszawianin, inżynier Dekler, dzisiaj oficer wojsk polskich.

Komitet organizacyjny wileński funkcyonuje bez zarzutu. Mieszkań dużo i dobrych.

*

Piątek, godzina po szóstej wieczorem. **Kaplica Matki Boskiej Ostrobramskiej** płonie od świec arzących. Biskup wileński, ks. Matniewicz odprawia nieszpory.

Te nieszpory — obok hejnału, odtrąbionego w piątek w południe z dzwonnicy katedralnej, zagranego po raz pierwszy jak Wilno istnieje — tworzą wstęp wszystkich uroczystości.

W kaplicy Ostrobramskiej na tle światła, które bucha od ołtarza, wśród cieniów nocy widnieje **sylweta Naczelnika Państwa.**

Józefie Piłsudski, synu ziemi Litewskiej, o młodości spędzonej w Wilnie uciśnionem, gnębionem, deptanem, świadku tylu gwałtów moskiewskich, zadawanych polskiemu ludowi tego grodu, — co Ty sobie myślałeś w tej chwili, gdy Cię otaczają polscy generałowie z Szeptyckim na czele w tej kaplicy, którą nawiedzało tylu królów polskich i przed którą zrywali kołpaki z szaplich kitach najwięksi magnaci ziemi litewskiej. Jakie łzy wzruszenia musiały Ci się cisnąć pod powieki na myśl, że było Ci danem dożyć kresu mąk Wilna za Twoją sprawą... Tego Wilna, które teraz wiwatuje na Twą cześć.

I to samo myślał tłum gości zaproszonych, stojących na ulicy pod kaplicą, tłum wzruszony, rozpamiętujący, śpiewający „Boże, coś Polskę"...

A słowa i dźwięki tego chóralnego śpiewu odbijały się o mury kościołów, klasztorów, domów tej ciasnej uliczki, jednego z najbardziej historycznych miejsc, które Polska posiada, tak historycznych, jak kaplica Matki Boskiej na Jasnej Górze, jak Wawel, jak katedra Gnieźnieńska...

O tych nieszporach wczorajszych dziejopisowie będą pisali.

*

Pałac biskupów wileńskich. Rezydencya wytworna, monumentalna. Oddawna biskupi wileńscy muszą się mieścić w domku niewielkim. Ich pałac zajmowali generał-gubernatorzy rosyjscy, starsi oprzyszkowie moskiewskiego satrapy. Murawiew, którego pomnik zniknął wraz z ucieczką moskali. Kachanow i tylu, tylu innych. A także i tygrys w ciele niby to ucywilizowanego Niemca, książę Ysenburg, wielkorządca okupacyi niemieckiej.

Dzisiaj polskie warty stoją u pałacu i naczelny wódz polski przyjmuje w nim swoich gości.

Dopiero na tem przyjęciu wieczornem u Naczelnika Państwa widać, że **zjazd dzisiejszy rozmiarami przerasta Zjazd Grunwaldzki w Krakowie.**

Zaproszonych tysiące: z różnych stron Polski, z wszystkich ziem polskich. Także i Francuz p. Du Ronds i Anglik p. Makett.

A wśród tłumów tych, którzy pośpieszyli na zaproszenie Naczelnika Państwa Polskiego, także i archirej prawosławny wileński wraz z drugim dygnitarzem duchownym tejże cerkwi. Ów akt grzeczności obu dostojników Kościoła wschodniego dobrze świadczy o ich rozumie politycznym.

Raut uświetnili pochodem z pochodniami kolejarze wileńscy, — obok armii najdzielniejsi obrońcy polskości tego grodu. Józef Piłsudski dziękował też im serdecznie i długo...

Adam Nowicki.

Akcya zwalczania epidemii.

Brak pieniędzy. — Sprawa oczyszczenia miasta. — Masowe kąpiele ludności. — Tępienie pasożytów. — O oczyszczenie domów i mieszkań. — Pralnia ludowa.

Lwów, 14 października.

(mg) Walka z tyfusem plamistym, szerzącym się gwałtownie w kraju, stała się jednem z głównych zadań społeczeństwa. Powołany przez prezydyum miasta

Komitet przeciwepidemiczny

ze wszystkich sfer naszego miasta, rozpoczyna gorliwą działalność. Wprawdzie na szczęście we Lwowie epidemia nie szerzy się tak silnie, lecz właśnie teraz czas jeszcze zapobiedz niebezpieczeństwu.

Wczoraj odbyło się drugie posiedzenie Komitetu pod przewodnictwem wicepr. dra Schleichera w sali posiedzeń magistratu. Obecni byli delegaci Rady miej.: dr. Piepes Poratyński, p. Alexandrowiczówna, p. Maksymowicz, rad. Włodzimirski i in., fizyk miej. dr. Legeżyński, z ramienia wojskowości dr. Gąsiorowski, z Rady szk. okręg. insp. Paczosa, ks. kanclerz Kiernig, lekarze dr. Seizer, dr. Pisek, dr. Schneider i in., delegaci izr. gminy wyznaniowj i w. i.

Fizyk dr. Legeżyński przedłożył na wstępie wniosek, by Komitet podzielić na subkomitety dla poszczególnych czynności. Następnie wicepr. Schleicher omówił akcyę dotychczasową i plan działania. Niestety brak miastu większych funduszów na ten cel. Ministerstwo zdrowia przeznaczyło dla Lwowa 150.000 k. na budowę szpitala epidemicznego i 250.000 k. na założenie dworca sanitarnego dla gmin podmiejskich. Zwalczanie epidemii pochłonie jednak znacznie większe sumy.

Sejm postanowił nową ustawę sanitarną, że

koszta zwalczania epidemii ponoszą gminy,

nie zaś, jak było dotychczas — państwo. Gmina miasta ma zatem olbrzymie trudności do zwalczenia wobec braku pieniędzy, który jednak nie może akcyi zatrzymać, gdyż sprawa jest zanadto nagląca.

Co do oczyszczenia miasta nadmienił mowca, że dzisiejszy stan ulic jeszcze pozostawia wiele do życzenia, lecz miasto istotnie łoży miliony, by przyprowadzić ulice do porządku i walczy z ogromnemi trudnościami. Subkomitet kontroli czyszczenia ulic i kanałów będzie zawiadamiał zarząd miasta o istniejących nieporządkach zastanowi się nad sposobem ich usunięcia. Współdziałać będzie w tem także MSO. Niezmiernie ważną rzeczą jest

propaganda czystości,

a więc pouczanie ludności o szerzeniu się epidemii wskutek niechlujstwa, a zwłaszcza przez pasożyty. Akcyi tej podejmie się komisya propagandy. Komitet przysposobił już odezwy do ludności tej treści.

W dyskusyi dr. Pisek podniósł, że należy w jakiś sposób zmusić ludność do

obowiązkowej kąpieli.

Dr. Legeżyński podkreślił, że we Lwowie tyfusu plamistego prawie niema — w najgorszych tygodniach było tylko 22 zachorowań. Natomiast poza Lwowem szerzy się choroba w zastraszający sposób i należy walczyć z nią, by nas nie dosięgła. Akcyę propagandy należy rozpocząć natychmiast, również i kontrolę czyszczenia miasta. Subkomitet dla zorganizowania masowego czyszczenia osób nie może rozpocząć działania, póki nie będą urządzone odwszawialnie i łazienki. Dla czyszczenia domów przygotowało miasto

2 wagony wapna.

Komitet zaś musi się postarać o dalszą dostawę. Gdy ludność sama nie oczyści domów, działać będą

kolumny robotnicze

na koszt właścicieli. Trudniej będzie z oczyszczeniem mieszkań prywatnych. Zauważył następnie mowca, że ludność chętnie przychodzi do odwszawialni przy pl. Bema i sama żąda kąpieli.

W dyskusyi zabierali jeszcze głos: prez. Izby lekarskiej dr. Papee, r. Salamander, dyr. Alexandrowiczówna, repr. wojsk. dr. Gąsiorowski, dr. Bikeles, r. Włodzimirski i inni.

Podniesiono, że należy dla zachęty dać ubogiej ludności pewne wynagrodzenie za stracony zarobek w czasie kąpieli i najlepszym podarkiem byłaby koszula. Wicepr. Schleicher oświadczył, że prawdopodobnie będzie to możliwe. Również należy się postarać o umożliwienie ludności prania bielizny i w tym celu, jak zawiadomił dr. Legeżyński, uruchomiona będzie

tania pralnia,

która dla ubogich funkcyonować będzie bezpłatnie. W celu rozpoczęcia propagandy odbyły się już 2 wykłady dla nauczycielstwa, w tym tygodniu zaś odbędzie się wykład dla duchowieństwa by szkoła i ambona stały się także placówkami pouczania o czystości. Nadto zapowiedziano wykład dla fryzyerów o zapobieganiu szerzenia się chorób przez strzyżenie i golenie.

Dr. Gąsiorowski podniósł, że wojskowość działa wiele dla tłumienia tyfusu wśród armii. Na oczyszczenie wschodniej Galicyi przeznaczono kilka milionów. Powiaty wschodnie od Sokala po granicę dostaną kolumny sanitarne.

Wybrano w końcu 4 subkomitety, tj.: 1) komitet czyszczenia domów i mieszkań; 2) ulic i kanałów, 3) czyszczenie osób i 4) komitet propagandy. W najbliższych dniach odbędą się posiedzenia tych subkomitetów.

Bezpłatne kąpiele.

Lwów, 14. października.

Bezpłatnych kąpieli udzielać będzie przez kilka dni amerykański Czerwony Krzyż we Lwowie. Mianowicie w niedzielę przyjechały do naszego miasta

na własnych automobilach trzy amerykańskie zakłady kąpielowe,

które rozbiją swe namioty na pl. Ks. Bilczewskiego, obok kościoła Św. Elżbiety, na pl. Św. Teodora i przy ul. Arciszewskiego (boczna ul. pod Dębem). W zakładach tych może każdy zgłaszający się bez względu na stopień zamożności otrzymać

bezpłatną kąpiel z mydłem i bielizną.

Pewna ilość bielizny będzie kąpiącym się ubogim bezpłatnie rozdaną. Ludność naszego miasta pozbawiona zupełnie możności kąpania się, skorzysta niezawodnie gromadnie z tych bezpłatnych nadzwyczaj pomysłowo urządzonych kąpieli amerykańskich. Dzieci mogą korzystać również z kąpieli w towarzystwie osób starszych.

Namioty są ogrzewane.

Kolejarze grożą strajkiem!

Lwów, 14. października.

(mg). Kolejarze Małopolski i Śląska nie mogąc się doczekać załatwienia swych żądań co do poprawy bytu ekonomicznego, organizują wiece we wszystkich większych miastach, grożąc strajkiem, w razie, gdyby rząd nie uwzględnił ich postulatów. Wiece takie odbyły się już w Krakowie i Przemyślu — uchwalono na nich rezolucye w ostrym tonie i wysłano do Rządu i Sejmu naglące telegramy.

Wczoraj odbył się we Lwowie w sali Sokoła II tłumny wiec pracowników kolejowych w sprawie ostatecznego załatwienia postulatów, a zwłaszcza uregulowania płac i racyonalnego zaaprowizowania. Przewodniczył zebraniu p. Leon Rossian. Przemawiali kolejno delegaci Głównego Zarządu Związku kolejarzy w Warszawie pp. Kurylowicz i Kozłowski, oraz przewodniczący Centr. Sekcyi parowozowej p. Prawdzik.

Po długiej i ożywionej dyskusyi, w której przedstawiono tragiczną sytuacyę kolejarzy, uchwalono następujące rezolucye:

Zgromadzeni na wiecu w dniu 13. października pracownicy kolejowi Małopolski i Śląska wzywają Rząd i Ministerstwo kolei, by dla dobra i rozwoju kolejnictwa polskiego zeszedł wreszcie z tej błędnej drogi, a przystąpił do wprowadzenia ogólnych i jednolitych reform na polskich kolejach:

1) przez reorganizacyę administracyi;

2) wydanie pragmatyki służbowej z udziałem przedstawicieli Zarz. Zw. Kol. w Warszawie;

3) natychmiastowe wprowadzenie w życie przepisów statutu Z. Z. K. w Warszawie, zaś jako najpilniejszą sprawę przekazują zebrani min. kolei do załatwienia w całości i do oznaczonego w memoryale konferencyi w Przemyślu terminu 15. października wszystkich w memoryale podniesionych żądań, bez których nie mogą się podjąć intenzywnej, ciężkiej i odpowiedzialnej pracy. Dodatki drożyźniane przestały już dawno wystarczać, pracownicy kolejowi, choćby najbardziej chętni, o głodzie i bez ubrań służby pełnić nie mogą, dlatego najskuteczniejszą pomocą może być tylko dostarczenie przez rząd wszystkich środków pierwszej potrzeby pracownikom kolejowym i emerytom w naturze, przez Centr. Związek kooperatyw w Warszawie.

Uchwalono też wysłać do Rządu i Sejmu depeszę tej treści:

„Zgromadzeni na wiecu we Lwowie dnia 13. października pracownicy kolejowi Małopolski okręgu dyrekcyjnego Lwów, oraz delegaci okręgu krakowskiego, stanisławowskiego i Śląska solidaryzują się z memoryałem konferencyi przemyskiej z dnia 19. września i obstają przy nim, uważając podniesione tam ekonomiczne postulaty za słuszne i pilne, oraz wyznaczony termin 15. października za ostateczny. Cierpienia ich materyalne i moralne przechodzą miarę ludzkich sił i mogą doprowadzić do czynów, do których zasadniczo nie chcą dopuścić, lecz do których popycha bagatelizowanie ich żądań przez Rząd. Wszelka zwłoka w załatwieniu, jak i uszczuplenie przedłożonych żądań, wywoła jak najgorsze skutki, za które odpowie tylko Rząd."

Gdyby postulaty nie zostały załatwione do oznaczonego terminu, postanowili kolejarze urządzić ogólny strajk w dniu 18. bm.

O podwyżkę cennika drukarskiego.

Lwów, 14. października.

(s-i) W niedzielę odbyły się dwa zgromadzenia personalu drukarskiego w sprawie obchodzącej ogół inteligencyi naszego kraju.

Robotnicy drukarscy stoją w przededniu zmiany cennika. Jeszcze przed kilku tygodniami wypowiedzieli dotychczasowy cennik zecerzy, jako, że on — ich zdaniem — całkowicie nie odpowiada obecnym stosunkom życiowym. Termin zaś wypowiedzenia upływa 15. bm., dotychczasowe zaś pertraktacye pracobiorców z pracodawcami nie doprowadziły do porozumienia.

To też własna sala przy ul. Piekarskiej zapełniła się po brzegi zecerami, dyskusya zaś, prowadzona przez nich była bardzo rzeczowa. Uchwalono rezolucyę, wedle której **zecerzy przystąpią do strajku z dniem 15. bm.,** jeżeli pracodawcy nie zgodzą się na ich żądania. Na zgromadzeniu byli też obecni delegaci pryncypałów drukarskich.

Równocześnie w innej sali odbyło się zgromadzenie pomocniczego personalu drukarskiego, z takim samym porządkiem dziennym, co towarzysze sztuki drukarskiej, na którem powzięto uchwałę, identyczną z powyżej przytoczoną.

Wszelako jest nadzieja, **że tym razem do** strajku nie przyjdzie.

Dewastacya stoków Cytadeli.

Lwów, 14. października.

Członkowie M. S. O. zauważyli, że żołnierze załogujący na Cytadeli, wycinają na opał rosnące na stokach Cytadeli drzewa. Wiele pracy i trudu kosztowało zalesienie stoków Cytadeli, które obecnie przedstawiają się nader malowniczo i stanowią jedną z najpiękniejszych ozdób naszego miasta. Wycinanie przez żołnierzy tak całych drzew, jak obłamywanie niżej położonych gałęzi, powinno być żołnierzom stanowczo wzbronione. Na stokach góry położonych od ul. Kopernika pasą się krowy i kozy, które te stoki również niszczą. Widocznie niema obecnie nikogo, ktoby dbał o to przepiękne wzgórze, położone w samem centrum miasta. Utrzymanie czystości chodnika, położonego u stóp wzgórza w ul. Kopernika należało za czasów austryackich do wojskowości i przyznać należy, że wojskowość troszczyła się tak o same stoki wzgórza, jak i o chodnik, który był zawsze czysto utrzymywany. Do kogoż właściwie należy to obecnie? Konia z rzędem temu, kto widział kogoś czyszczącego obecnie ten chodnik, na którym kupy śmiecia czekają, aż je wiatr rozniesie na wszystkie strony.

W sprawie wycinania drzew przez żołnierzy, niszczenia stoków wzgórza przez pasące się bydło i czyszczenia chodnika, odniosła się Komenda M. S. O. osobnem pismem **do Komendy Placu — może to pomoże.**

Co się dzieje w jarosławskim i przemyskim powiecie.

Z inspekcyjnego objazdu Gen. Del. Rządu

Lwów, 14. października.

Gen. Del. zwiedził Starostwa jarosławskie i przemyskie. Powiat jarosławski żyje pod względem gospodarczym normalnie. Wszystkie grunta, tak większej, jak i mniejszej własności uprawione. Zbiory tegoroczne nietylko że wystarczają na zaspokojenie potrzeb powiatu, lecz dają jeszcze znaczną nadwyżkę. Tyfus przygasł i pojawia się tylko sporadycznie, jak również czerwonka. Tylko w Sieniawie i okolicy tyfus panuje jeszcze epidemicznie.

Szkoły wszystkie uruchomione. — Odbudowa postępuje i wiele zniszczonych gospodarstw i domów jest już odbudowanych. Najgorzej przedstawia się stan rzeczy w Sieniawie. — Opał na zimę zapewniony, a to z zajętych na ten cel drzewostanów. — Ludność miejska cierpi na wielkie braki aprowizacyjne. Szczególniej upośledzony jest stan urzędniczy. — W powiecie panuje spokój, a stosunek ludności do władz zupełnie dobry.

Stan rzeczy w przemyskiem jest podobny, jak w Jarosławiu.

Gen. Del. zwrócił się w obu powiatach do producentów z wezwaniem, aby bezzwłocznie oddali przypadające na nich nadwyżki zboża organom wykonującym Min. Aprowizacyi, oświadczając im z naciskiem, że wszystkie na tem tle nadużycia ścigać będzie z największą bezwzględnością.

Dysonanse między Ukraińcami.

Lwów, 13. października.

(y) O rozłamie między Petlurą a Petruszewiczem, pisał także tygodnik ukraiński „Wola" redagowany w Wiedniu, przez Ukraińców „naddnieprzańskich", w artykule p. t.: „Dwie Ukrainy dwie psychologie", atakując ostro dra Petruszewicza za jego oryentacyę federalistyczną. „Ukraińskij Hołos" zaprzecza, jakoby Petruszewicz łączył się z Denikinem, a ukraińskim politykom w Wiedniu, daje taką odprawę: Emigranci nasi nad modrym Dunajem, niechaj przyjmą do wiadomości, że „dwie Ukrainy" istnieją tylko w Wiedniu po restauracyach i kawiarniach u nas w kraju mają ludzie inną oryentacyę. Dla nas istnieje jedna, zjednoczona Ukraina, jej najwyższą władzą Dyrektoryat z głównym atamanem Petlurą na czele, a Dyrektoryatowi podlega dyktator na zachodnie terytorya ukr. Republiki dr. Petruszewicz.

Co do polityków galicyjskich przebywających obecnie w Wiedniu, dodaje „Ukraińskij Hołos", że dużo z nich należy już do nieboszczyków politycznych i do kraju najlepiej już im nie wracać.

Tutaj nadmienić musimy, że w Wiedniu właśnie przebywają prawie wszyscy b. posłowie ukraińscy, którzy brali udział w zeszłorocznym zamachu listopadowym, z Kostiem Lewickim na czele.

Ciekawy ten artykuł, wyjaśniający obecne nastroje wśród polityków ukraińskich kończy się zapewnieniem pełnego zaufania dla dra Petruszewicza.

Sprawy ruskie.

Lwów, 14. października.

NADZWYCZAJNA MISYA DYPLOMATYCZNA U. N. REPUBLIKI W LONDYNIE.

(y) W Londynie przebywa Nadzwyczajna Dyplomatyczna Misya Ukraińskiej Narodnej Republiki. Na czele tej misyi stoi obecnie dr. Jarosław **Oleśnicki,** b. adwokat we Lwowie, który po rezygnacyi dra Stachowskiego, prowadzi **zarządy** ministerstwa spraw zagranicznych.

ARESZTOWANIE WYBITNEGO UKRAIŃCA.

(y) W Beniowej, powiatu podhajeckiego, aresztowano onegdaj za szerzenie propagandy ukraińskiej wśród włościan ruskich b. posła sejmowego **Sodomorę**

Zamierzone jest internowanie jego w zachodniej części kraju.

AMERYKAŃSKA POŻYCZKA DLA UKRAINY.

(zet). „Szlach" donosi, że Stany Zjednoczone ofiarowały Ukrainie pożyczkę przewyższającą 15 milionów dolarów na zakupno towarów amerykańskich. Dla tej sprawy utworzono specyalną komisyę, składającą się z dwu Amerykanów i jednego Francuza. Będzie ona zakupować zboże, a rząd amerykański będzie płacić czeki ukraińskie.

RUMUNI ZWRÓCILI UKRAIŃCOM MATERYAŁ WOJENNY.

(zet). Przed trzema miesiącami wojska rumuńskie zabrały wojskom ukraińskim korpusu zaporozkiego, które były internowane w Rumunii, cały materyał wojenny. Obecnie Rumunia zwróciła cały skonfiskowany materyał.

POWÓDŹ PISM UKRAIŃSKICH.

(y) Jak dowiadujemy się, ma niebawem wychodzić we Lwowie nowe pismo ukraińskie p. t. „Świat dziecięcy", pod redakcyą nauczyciela p. Michała Taranka.

Będzie ono wydawane przez ukraińskie Towarzystwo wzajemnej pomocy nauczycieli, jako dwutygodnik dla dzieci.

PROTEST PRZECIW RZEZIOM ŻYDÓW NA UKRAINIE.

Warszawa, 13 października.

(Telef.) (m) Z inicyatywy centralnego komitetu organizacyi syonistycznej odbywa się dziś w całej Polsce dzień protestu przeciw rzeziom żydów na Ukrainie. We wszystkich miastach, a także i w Warszawie odbywają się wiece protestujące i zbiórki na rzecz ofiar rzezi na Ukrainie.

UROCZYSTY ZJAZD SOWIETÓW.

Warszawa, 13 października.

(Telef.) (m) Wszechrosyjski centralny komitet sowietów postanowił zwołać nowy zjazd sowietów na dzień 7 listopada jako na dzień, na który przypada druga rocznica istnienia republiki sowieckiej. **Zjazd ma być połączony z całym szeregiem uroczystości, które rozpoczną się 7 listopada w południe i trwać będą przez trzy dni.**

KOALICYJNY KONTROLOR DENIKINA.

Warszawa, 13 października.

(Telef.) (m) Gen. Mangin, jeden z najzasłużeńszych wodzów armii francuskiej, wysłany został do głównej kwatery Denikina, gdzie obejmie stanowisko analogiczne do tego, jakie zajmuje w Warszawie gen. Henrys. Generał Mangin będzie udzielał Denikinowi rad i równocześnie będzie osobą wykonującą wolę wielkich mocarstw zachodnich.

ROSYANIE ZAATAKUJĄ ŁOTYSZÓW.

Berlin, 13. października.

(PAT.) Z Mitawy donoszą: Komendant wojsk rosyjskich wydał rozkaz zaatakowania wojsk łotewskich. Wojska rosyjskie idą w kierunku Rygi i są oddalone od niej o 6 klm. Do Rygi napływają ustawicznie posiłki.

KLĘSKA ŁOTYSZÓW POD RYGĄ.

Wiedeń, 13. października.

(PAT). „W. Allg. Ztg." donosi z Mitawy, że słowny komendant rosyjskiej armii Awałow-Bermont wystosował następujący iskrowy telegram do Denikina: W dniach 8 i 9 bm. pobiły moje wojska **pod Rygą oddziały łotewskie i estońskie na głowę.** Zabezpieczywszy w ten sposób swoją podstawę, spodziewam się w najbliższej przyszłości z zachodu uderzyć na bolszewików i w ten sposób **ułatwić zwycięski pochód Waszej Ekscelencyi**

Przejście przez Dźwinę w naszych rękach!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 13 października.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI. Na południe od Bobrujska oddziały bolszewików, które przeszły przez rzekę Ptycz w celu zaatakowania naszych pozycyi pod Bubnowicami i Głuszycami, **zostały naszym kontratakiem wyrzucone z powrotem na wschodni brzeg Ptyczy.** W akcyi tej wzięliśmy 50 jeńców. Na placu boju nieprzyjaciel pozostawił dużą ilość rannych i zabitych. **Próby nieprzyjaciela przejścia przez Dźwinę pod Krasławką i pod Dźwińskiem zostały udaremnione ogniem** karabinowym.

Na odcinku poleskim energiczna działalność wywiadowcza.

FRONT WOŁYŃSKI. Na południe od Oleska skombinowane nasze oddziały wypadem na Kiszyn rozbiły nieprzyjaciela, biorąc jeńców, karabin maszynowy i minierkę. Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza patroli bolszewickich.

Haller.

Bolszewicy bronią się rozpaczliwie!

Wiedeń, 13 października.

(Telef.) (u) Komunikat bolszewicki donosi z frontu ukraińskiego:

Na południe od Nowogrodu Wołyńskiego utarczki patroli.

W okolicy Żytomierza wyparli Denikińcy oddziały ukraińskie i walczą obecnie z naszymi oddziałami.

W okolicy Kijowa napotyka nasza ofenzywa **na zacięty opór Denikińców,** którzy rzucili tu olbrzymie masy swych wojsk.

Nad Dnieprem, na północ od Kijowa w okolicy Czarnobyla i Słobodjewki stara się nieprzyjaciel wypchnąć nas poza rzekę Teterew.

W okolicy Czernichowa byliśmy zmuszeni cofnąć się na wschód od tego miasta. Denikińskie oddziały napierają na czerwoną armię nad Desną w okolicy wsi Djewne i Kłatkawka.

W kierunku Nowogrodu Siewierskiego dotarły oddziały armii Denikina do mostu kolejowego na Deśnie o 10 wiorst na południe od Nowogrodu Siewierskiego, lecz kontratakiem naszych dzielnych żołnierzy zostały odrzucone z powrotem poza rzekę.

Zacięte walki z nacierającym nieprzyjacielem trwają dalej koło Siewska.

Na linii kolejowej z Sudży do Briańska **opuściliśmy pod naciskiem wroga stacye kolejowe Derugino (?) i Jewdokimowo.**

Na południowy zachód **od Orła** toczą się walki zacięte koło miasteczka Kromy.

W okolicy miasta Liwny zmuszeni byliśmy wycofać się o 5 wiorst na północ.

W rejonie Woroneża przeszły oddziały Denikina przez Don, lecz zostały zmuszone przez nas do odwrotu.

Dalej na południe na linii kolejowej **opuściliśmy stacyę węzłową Liski.**

W rejonie Boguczarskim **zajęła nasza dzielna konnica stacyę Kazańsk,** biorąc przytem wielu jeńców i liczne trofea, w tem olbrzymi park wozowy, składający się z około dwu tysięcy wozów.

Nad Donem **zmuszeni byliśmy opuścić** miejscowość Trehostrawianskaja.

Na północ od Carycyna **zmuszeni byliśmy zaprzestać dalszej naszej ofenzywy** z powodu nagromadzenia tamże olbrzymich ilości sił Denikina i wycofaliśmy się o 5 wiorst na północ.

Marsz Judenicza na Petersburg.

Nic już nie wstrzyma ofenzywy!

Wiedeń, 13 października.

(PAT.) B. K. z Paryża. Sprawozdawca dziennika „Daily Mail" dowiaduje się z Rewlu o ofenzywie rozpoczętej w ubiegły piątek przez armię Judenicza na Petersburg co następuje: Zajęcie Jampola nad zatoką fińską stanowi pierwszy etap do zdobycia Petersburga przez wojska gen. Glazenappa. Cały sztab 10 dywizyi bolszewickiej i 2000 ludzi zostało wziętych do niewoli. Rosyjski generał Władymirow doniósł sprawozdawcy, że atak pułkownika Awałowa-Bermonta przyszedł zapóźno i że nic już nie powstrzyma zwycięskiego pochodu Rosyan.

Orędzie Denikina w sprawie agrarnej.

Warszawa, 13 października.

(Telef.) (m) Generał Denikin ogłosił orędzie, w którem zapowiada zabezpieczenie interesów ludności pracującej, tworzenie i ubezpieczenie drobnych i średnich gospodarstw rolnych kosztem dóbr państwowych i prywatnych, pozostawienie właścicielom ziemskim ich praw własności, przyczem w każdej miejscowości ma być określony rozmiar ziemi, pozostawionej w rękach poprzednich właścicieli. Przejście ziemi z rąk wielkiej własności w posiadanie drobnych rolników odbywać się może drogą polubownej ugody lub przymusowego wywłaszczenia za opłatą. Ziemia do rozdziału przeznaczona będzie dla nowych właścicieli stanowiła własność osobistą i jako taka będzie zagwarantowana.

Wojska Denikina wyrznęły 60 tysięcy żydów!

Denikinowi grozi niełaska koalicyi.

Wiedeń, 13 października.

(Telef.) (u) Z Paryża donoszą: Wobec ustawicznie powtarzających się pogromów żydowskich na Ukrainie, urządzanych przez żołnierzy Denikina, odbyła się w Paryżu konferencya delegatów państw koalicyjnych, która postanowiła wysłać do Denikina pewnego rodzaju ultimatum grożące zaprzestaniem popierania rządu Denikina i wstrzymaniem wysyłek broni i żywności, jeżeli pogromy nie ustaną. Dotychczas zginęło z rąk żołnierzy Denikińskich przeszło 60 tysięcy żydów, w tem wiele dzieci i kobiet. Na całej Ukrainie panuje wśród żydów ogólna żałoba i rozpacz.

Walka o duszę chłopa małorosyjskiego.

O władzę robotnika nad światem. — Lud ukraiński nie chce odrębnej Ukrainy.

Wiedeń, 13 października.

(Telef.) (u) Z Moskwy donoszą: Ukraińska agencya telegraficzna stara się koniecznie obałamucić cały świat zapomocą depesz radyotelegrafi-

cznych, w których przedstawia, że powstania przeciw Denikinowi są prowadzone przez wieśniaków i przez ludność ukraińską. Jest to zupełnym fałszem. **Oddziały te bowiem, z którymi pozostajemy w stałej łączności, operują na tyłach armii Denikina tylko jako nasze oddziały partyzanckie, nie mające z Ukraińcami nic wspólnego.** Republika ukraińska, nie mogąc w inny sposób zwrócić uwagi świata na siebie, stara się bodaj w ten sposób wzbudzić szersze zainteresowanie kół politycznych. **Ludność zrewoltowanych obszarów nie chce mieć nic wspólnego z Ukrainą, jak i z carskimi generałami Denikina.** Rosya Denikina przyniosłaby im dawne carskie rządy knuta i dławienie wszelkiej indywidualności, a **odrębna Ukraina bez żadnych elementarnych podstaw do życia państwowego nie mogłaby im zabezpieczyć spokojnego rozwoju kulturalnego. Rządy ukraińskiej republiki nie są wcale lepsze od rządów któregokolwiek z carskich generałów** (a rządy bolszewików? Przyp. Red.) Ten sam ucisk, te same prześladowania tak tu jak i tam. Oddziały powstańcze **walczą w imieniu Rosyi sowietów, walczą o robotnika, o jego władzę nad światem.**

NAD CZEM BĘDZIE RADZIĆ SEJM DZISIEJSZY.

Warszawa, 13. października.

(PAT). Porządek dzienny posiedzenia Sejmu z 14. bm. jest następujący: 1) rozprawa nad sprawozdaniem aprowizacyjnem rządu; 2) sprawozdanie komisyi oświatowej o wniosku p. Głąbińskiego w sprawie szkół kolejowych; 3) sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku w sprawie ustawy o zmianie nazwiska; 4) sprawozdanie komisyi konstytucyjnej o wniosku w sprawie zmiany art 9 ordynacyi wyborczej do sejmu.

ZJAZD POSŁÓW LUDOWYCH.

Przed fuzyą frakcyi.

Warszawa, 13. października.

(Telef.) (m). Posłowie ludowi wszystkich trzech stronnictw, t. j. piastowcy, tugutowcy i stapińszczycy odbędą we wtorek, 14. bm. wspólny zjazd w Warszawie, celem umówienia i ustalenia kandydatur do zarządu nowotworzącego się jednego stronnictwa ludowego. Wybór ma nastąpić we środę, 15. bm.

NĘDZARZE Z POD KOWLA I WŁODZIMIERZA OTRZYMAJĄ ŻYWNOŚĆ.

Warszawa, 13 października.

(Telef.) (m) Zarząd cywilny ziem wschodnich zakupił w prowincyach wschodnich ziemi wołyńskiej pół miliona pudów zboża po 30 rubli za pud. Zboże to przeznaczone jest dla powiatów kowelskiego i włodzimierskiego, które są zupełnie zniszczone działaniami wojennemi.

(Na straszliwą nędzę ludności w Kowelszczyźnie zwracał dwukrotnie uwagę nasz korespondent wojenny (zet) na łamach „Gazety porannej". Przyp. Red.)

WOJSKA GOLTZA — PRZESTAJĄ BYĆ NIEMIECKIE.

Wiedeń, 13 października.

(PAT.) Telegr. Comp. z Londynu. Korespondent dziennika „Daily Express" miał rozmowę z generałem von der Goltz, który oświadczył, że on sam został odwołany przez rząd niemiecki. Wojska jego nadal pozostaną, ale mówiąc ściślej — nie będą one wojskami niemieckiemi, lecz rosyjskiemi. Faktycznie wojska w prowincyach nadbałtyckich nie są wojskami niemieckiemi i nie mają nic do czynienia z rządem niemieckim. Nie wrócą one już do Niemiec, gdzie niema dla nich ani pracy, ani żywności. **Wojska, które teraz pozostały w Kurlandyi, są bez ojczyzny.** Dawniej członkowie tej armii byliby wyemigrowali do Ameryki, ponieważ jednak obecnie jest to niemożliwe, **pozostaną w prowincyach nadbałtyckich.**

Komuniści chcą wywołać strajk rolny w Kongresówce.

Przygotowania do ruchu strajkowego. — Rząd winien energicznie przeciwdziałać!

Warszawa, 13 października.

(Telef.) (r) Z poważnych sfer politycznych dowiaduje się wasz korespondent, że przywódzcy komunistyczni w Warszawie kilkakrotnie oświadczali w ostatnich dniach, że strajk rolny jest już proklamowany, a **teraz czynione są przygotowania do rozpoczęcia ruchu strajkowego.** Oświadczyli oni dalej, że centralna komisya lasowych związków zawodowych w Warszawie, proklamowana przez komunistów, postanowiła poprzeć strajk rolny. Z wielu stron zwracają uwagę, że wobec tej zbrodniczej polityki naszych domorosłych bolszewików **powinien rząd wystąpić z represyami wobec ich przywódców i nie dopuścić do katastrofy, jaką byłoby rozpoczęcie strajku rolnego.**

Przed ratyfikacyą układu polsko-niemieckiego.

Prof. Delbrück komisarzem niemieckim — Dwaj komisarze polscy.

Poznań, 13. października.

(PAT). Polsko-niemiecki układ z 5. bm. będzie ratyfikowany w dniach najbliższych.

Poznań, 13. października.

(PAT). Niemiecki komisarz rządowy, mający czuwać nad wprowadzeniem w życie warunków układu polsko-niemieckiego, prof. **Delbrück**, wyjeżdża dziś do Warszawy. Ze strony polskiej zamianowany został komisarzem M. Krzyżankiewicz, a z Górnego Śląska mec. **Czapla.**

Poseł ks. Londzin o plebiscycie na Śląsku.

Urzędowych instrukcyi brak. — Plebiscyt odbędzie się gminami. — Ilość wyborców. — Prowokacye czeskie, — Gdzie mamy pewne szanse?—Niemcy ogłaszają neutralność. — Żołądek najlepszym środkiem agitacyjnym.

Warszawa, 13 października.

(Telef.) (m) Poseł ks. Londzin w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że Rada Narodowa Cieszyńska nie otrzymała jeszcze żadnej urzędowej **wiadomości** w sprawie plebiscytu. Wiadomem jedynie jest, **że plebiscyt odbędzie się na Śląsku gminami**, a prawo głosowania otrzymają prawdopodobnie wszyscy mężczyźni i kobiety od lat 20 lub 21. Ludność Śląska wynosi 430.000 mieszkańców i wobec tego przypuszczać należy, że **będzie 215.000 wyborców.** Rozpoczęła się już **prowokacya czeska.** W całym kraju już obecnie widać agitatorów czeskich i prowokujące zachowanie się Czechów, którzy **starają się doprowadzić** do zajść niepożądanych, a nawet do **rozlewu krwi. Szanse polskie w rejonie górniczym w Karwinie Górnej, Suchej i Dąbrowej są dla nas zupełnie pewne.** Na Śląsku wywołało złe wrażenie doniesienie, że tylko ci mieszkańcy będą mieli prawo brania udziału w głosowaniu, którzy na początku roku 1914 posiadali przynależność do Śląska. Wskutek tego drakońskiego zarządzenia **stracilibyśmy około 80.000 robotników przy głosowaniu. Niemcy oświadczają głośno swoją neutralność,** mimo to ciągle podkreślają błędy w postępowaniu Czechów. **Ze strony polskiej argumentem agitacyjnym byłoby zaprowiantowanie Śląska.**

Agitacya antypolska na Śląsku.

Nieudałe czeskie sztuczki.

Cieszyn, 13 października.

(Telef.) (w) Jakich komedyanckich sztuczek chwytają się Czesi dla agitacyi plebiscytowej, świadczy fakt, jaki zdarzył się w Szymbarku. Mianowicie Czesi rozpuścili tam oddziały żołnierzy, którzy symulują, że są dezerterami polskimi z powodu głodu i złego obchodzenia się z nimi oficerów polskich. Są to naturalnie ludzie, którzy umieją mówić po polsku. Włóczą się oni po mieście i opowiadają o nędzy, jaką przechodzili w wojsku polskiem. Do tych rzekomych dezerterów polskich zbliżają się agitatorzy czescy i częstują ich kiełbasą i chlebem, w odpowiedzi na co owi rzekomi dezerterzy rzucają się na ten poczęstunek z chciwością, udając, że są niesłychanie zgłodniali. W **kilku miejscach zdemaskowano już tego rodzaju czeski humbug.**

Groźba surowych represyi wobec Niemiec.

Koalicya uniemożliwi Goltzowi ofenzywę.

Warszawa, 13 października.

(Telef.) (r.) Otrzymano tutaj wiadomość, że koła koalicyjne wojskowe postanowiły za wszelką cenę spowodować przerwę ofenzywy Goltza na froncie łotewskim. Rząd niemiecki w Berlinie otrzymał wczoraj notę Rady Pięciu, w której zagrożono Niemcom najsurowszemi represyami w razie niezastosowania się do poleceń koalicyi w tej mierze.

NOTA KOALICYI DO NIEMIEC.

Wiedeń, 13 października.

(PAT.) B. K. z Berlina. Z powodu nieopróżnienia prowincyi nadbałtyckich, wystosowała ententa do rządu niemieckiego notę, w której powiedziano między innemi: Dlaczego generał v. d. Goltz, skoro dopiero przed kilku dniami został powołany do Berlina, rozmyślnie pozostał na terenie operacyjnym? Widocznie dlatego,aby dzięki autorytetowi swego oficyalnego stanowiska przeprowadzić organizacyę, która pozwoli twierdzić rządowi niemieckiemu, że wojska dziś stały się opornemi.Czy generał v. d. Goltz działał wbrew instrukcyom rządu? Jeżeli tak, dlaczego taka niesubordynacya nie została ukarana? Jeżeli rząd niemiecki na te pytania nie da bardziej wystarczającej odpowiedzi, niż dotychczas, ententa utrzyma w mocy zasadę pełnej odpowiedzialności rządu niemieckiego co do powrotu wojsk. W każdym razie przyjmuje ententa propozycyę, aby wysłać przedstawiciela ententy celem przyjęcia do wiadomości zarządzeń poczynionych przez rząd niemiecki. Dopiero, gdy

przewodniczący tej komisyi doniesie Radzie Najwyższej, że zarządzenia odmarszu zostały przeprowadzone, będzie można cofnąć zarządzenia prze widziane w telegramie z 9 września br. Nota podpisana została przez gen. Focha.

Pogłoski o abdykacyi króla włoskiego.

Wiedeń, 13. października.

(Telef.) (fr.) „Der Abend" donosi o sytuacyi we Włoszech: Tittoni wyjechał dzisiaj do Paryża, aby konferencyi pokojowej zdać sprawę o kwestyi Rjeki. Król dotychczas nie abdykował, a także rząd jeszcze nie ustąpił. Mimo to nastrój jest taki, że gdyby te dwa fakty nastąpiły, to ludność byłaby b. zadowoloną. Król stracił popularność, gdyż stoi po stronie Nittiego. Nitti będzie jednak mimo tego musiał ustąpić wobec rozszerzenia się wpływów d'Annunzia. We Włoszech zwalczają się obecnie dwa prądy, mianowicie większy nacyonalistyczny i słabszy, w skład którego wchodzą wyżsi oficerowie i socyaliści, którzy zwalczają d'Annunzia. Coraz częściej mówi się o księciu Aosta, zwłaszcza, gdy jest mowa o abdykacyi króla. Ks. Aosta jest przyjacielem d'Annunzia. W razie ustąpienia króla, republika we Włoszech nie jest prawdopodobna, gdyż ks. Aosta jest silnie popierany przez nacyonalistów.

Wielka kradzież w Konsumie urzędniczym

(UCZNIOWIE SZKOŁY ŚREDNIEJ WINOWAJCAMI.

Lwów, 13. października.

(y) Spustoszenia moralne, jakie wywołała wojna wśród młodzieży, wydają już owoce. Smutny taki objaw wyjęty z kroniki policyjnej, podajemy dziś do publicznej wiadomości.

Przy pl. Bilczewskiego l. 3 istnieje Naczelny zakład aprowizacyjny urzędniczy, którego magazyny, mieszczące się na I piętrze, obkradane od dłuższego już czasu, lecz mimo usilnych starań zarządu i policyi, nie można było sprawców przychwycić.

Dokonał tej sztuki, dopiero inspektor policyi p. Jużków, który na polu ścigania przestępców może pochwalić się już nie jednym sukcesem.

Po sumiennem badaniu sprawdził, że sprawcami kradzieży, są

młodociani uczniowie jednej z tutejszych szkół realnych,

a to Roman D. (15 lat) brat znanego bandyty, zastrzelonego przez żandarmeryę Michał R., Zygmunt Sz., Stanisław B. i Kazimierz D. Są to uczniowie z III lub IV klasy szkoły realnej.

Po linie od windy dostawali się oni na I. piętro, a przecisnąwszy się przez kraty dostawali się do magazynu, skąd wykradali cukier i mąkę. Proceder ten uprawiali już od dłuższego czasu, a wyrządzona konsumowi

szkoda wynosi około 15 tysięcy koron.

Energiczny funkcyonaryusz policyjny p. Jużków, wytropiwszy sprawców kradzieży wyszukał również i miejsce zbytu skradzionych towarów.

Cukier i mąkę sprzedawali oni

Taubie Preiger, właścicielce owocarni przy ul. Gródeckiej l. 50, tudzież Karolinie Baszyńskiej, sklepiczarce przy ul. Szeptyckich l. 27.

Młodocianych przestępców, nieszczęśliwe ofiary stosunków wojennych, tudzież obie kupcowe, które są właściwie głównemi sprawczyniami tej kradzieży, aresztowano i osadzono w aresztach policyjnych.

KRONIKA.

Repertuar Teatru miejskiego.

We wtorek 14 października o godz. 7-mej wieczorem „Carewicz", sztuka w 3 aktach Gabryeli Zapolskiej.

Repertuar teatru wodewilowego (Gmach ul. Ossolińskich l. 10).

Wtorek 14 października o godz. 7.30 wieczór „Dziesięć cór na wydaniu", operetka Souppego z baletem; „Tajemnicze mieszkanie", krotochwila Engla; „W koszuli", bomba.

Repertuar Teatru Rozmaitości (ul. Szaszkiewicza 5. naprzeciw żandarmeryi):

Od wtorku 30 września do 5 paźdz. 1919 codziennie o godz. 7.30 wieczór: 1) „Podstęp", scetah E. Matterna. 2) Część koncertowo-baletowa (pp. Milska, Szymulska i J. Rygier). 3) „Gabinet ministrów", szkic satyryczny A. Starkmana i Ruiwida w jednej odsłonie. 4) „Piękna Helena", parodya operetki Offenbacha w 1 akcie.

„Casino de Paris" — Lwów — ul. Rejtana l. 3. Czwórka w „Czarnym kocie" od 9/10: „Antek i Kantek", dyalog humorystyczny w interpretacyi Domańskiego i Olesławskiego. — Wizya babuni, w interpretacyi Bobrowskiej. Mea Mara Indra. Siostry Marsano.

PODDAJEMY RADZIE MIEJSKIEJ POD ROZWAGĘ PROJEKT ZMIANY NAZWY LWÓW NA ŚMIECIOGRÓD.

Minister Łukasiewicz mianowany członkiem honorowym poznańskiego Tow. nauk. Towarzystwo przyjaciół nauk w Poznaniu mianowało p. ministra oświecenia prof. dra Jana Łukasiewicza swoim członkiem honorowym.

(y) **Kierownictwo Wydziału spraw aprowizacyjnych dla Małopolski**, którego stałą siedzibą jest obecnie Lwów, objął radca namiestnictwa p. Maszkowski, w zastępstwie chorego radcy p. Barańskiego. —

Wiadomości teatralne. Najbliższą premierą w teatrze miejskim będzie na piątek zapowiedziana, arcywesoła krotochwila Tristana Bernarda p. t.: „Kawiarenka". W głównych rolach wystąpią p. Kasprowiczowa i p. Trapszo, pp. Nowacki, Ratschka i Justian. Doskonały w prowadzeniu lekkiej komedyi p. Kazimierz Okornicki objął reżyseryę.

(mg) **Sprawa żywienia dziatwy szkolnej.** Kierownicy i kierowniczki szkół lwowskich zebrali się wczoraj w sali ratuszowej pod przewodnictwem insp. rad. Bruchnalskiego w celu obmyślenia planu akcyi żywienia dziatwy. Przemawiali między innymi: prof. dr. Gröer, wiceprez. Komitetu żywienia dziatwy dyr. B. Lewicki, r. Włodzimirski, p. Antoniuk, oraz dyrektorowie szkół. Postanowiono mimo trudności technicznych dawać dziatwie dwurazowy posiłek tj. śniadanie i obiad za minimalną opłatą, ubogiej młodzieży bezpłatnie. Kuchnie będą urządzone w szkołach.

Miasto kawalerem legii francuskiej. (PAT.) Prezydent Poincare wręczył miastu Nancy krzyż Legii honorowej.

(—) **W rocznicę zgonu Kościuszki** we środę, dn. 15 bm. o godz. 10 rano w kościele archikatedralnym, podczas żałobnego nabożeństwa odśpiewa chór „Echa" kilka utworów.

(—) **Nieszczęśliwy wypadek wskutek braku nafty.** Z powodu braku nafty w bardzo wielu domach nie oświetlają wcale klatek schodowych, co powoduje za sobą bardzo często nieszczęśliwe wypadki, o których nieraz już wspominaliśmy. Przedwczoraj znowu wskutek braku oświetlenia w realności przy ul. Tkackiej l. 11 upadła ze schodów Katarzyna Kwiatkowska, licząca 52 lat i podczas tego z'amała lewą nogę. Ofiarę „wojennej oszczędności" odwieziono do szpitala.

(—) **Nieostrożna jazda.** Wczoraj rano na ul. Pod Dębem Stefan Antoszewski jechał wozem tak nieostrożnie, iż najechał na 6-letniego Abisza Meistera. Potrącony chłopczyna upadł na bruk i potłukł się silnie.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. 15 bm. odbędzie się w sali Towarzystwa, ul. Zimorowicza l. 9 o g. 6 wieczór odczyt prof. dra Witolda Broniewskiego p. t.: „Nowe teorye o stali".

Z „Lutni". Próba przedkoncertowa z Litanii Ostrobramskiej Moniuszki odbędzie się 15-go października o g. 7 wieczorem (punktualnie) w małej sali prób Towarzystwa Muzycznego.

Zginął mały czarny pudel „Lord". Do oddania za wynagrodzeniem u gospodarza Akademicka 16. 1459

Podp. Józef Gołachowski rodem z Nowego Sącza otrzymał dyplom lekarza weter. na tutejszej Akademii weterynaryi. 1451

Kronika sportowa.

Pogoń — Rewera 4:1 (2:0). Ostatnie tego roku spotkanie naszej „Pogoni" ze sympatyczną i mającą jak najlepszą opinię kół sportowych we Lwowie, „Rewerą" ze Stanisławowa, przyniosło piękne zwycięstwo Lwowianom. Zwycięstwo „Pogoni" tembardziej trzeba podkreślić, iż w drużynie tej brakowało pięciu najlepszych graczy, a to Wacka Kuchara, Batscha, Wójcickiego, Chrypiaka i Fuhra. Mimo tego zespół pozostały przedstawiał się bardzo dobrze i match wygrał wbrew opinii znawców, którzy przepowiadali klęskę „Pogoni". Publiczność mimo zimna pośpieszyła licznie na boisko i z zajęciem śledziła przebieg gry.

„Pogoń" rozpoczęła gwałtownym atakiem i już w 1 minucie osiąga Garbień pięknym strzałem pierwszy goal. Gra toczy się gwałtownym tempem, kilka groźnych momentów ratuje doskonale tym razem usposobiony bramkarz „Pogoni" Golda i dobrzy obrońcy Ignarowicz i Piotrowski, aż wreszcie z podania Mariona strzela Dobrzański drugą bramkę na korzyść Lwowa. W drugiej połowie „Rewera" częściej atakuje, środek pomocy Bartkiewicz pracuje niezmordowanie, niestety środkowa trójka napadu tak nieudolnie strzela, tak traci głowę pod bramką „Pogoni", iż nawet z trzech kroków nie umie piłki już nie strzelić, ale wprost posunąć do bramki „Pogoni", której backi w drugiej połowie daleko słabiej grali; spowodowali oni nawet rzut karny, który „Rewera" wykorzystała. Bramki dla „Pogoni" strzelają jeszcze Tarczyński i Dobrzański i gra kończy się rezultatem 4:1 na korzyść „Pogoni". Na skrzydłach „Pogoni" grali dwaj najstarsi polscy footbaliści Marion i Owsianka, w pomocy Schneider, Kustanowicz i Gulcz — wszyscy pracowici — ujemną cechą ich gry, to gra górą i za ostre bicie piłki naprzód. Gra prowadzoną była pięknie, bez cienia brutalności, jedynie środek pomocy „Pogoni" niepotrzebnie ustawicznie krzyczy, lepiej ładnie piłkę podać, aniżeli krzyczeć.

Sędziował bardzo dobrze p. Łoziński.

Pogoń I B — Resovia 4:5 (1:4). Mimo oddania pięciu swych najlepszych graczy do dyspozycyi Z. P. P. N., mimo matchu ciężkiego z Rewerą, Pogoń zdołała wysłać do Rzeszowa drużynę I B, która doprowadziła grę do wyniku zaledwie różnicy jednej bramki na korzyść Resovii. A wynik ten zawdzięczyć może tylko temu, iż grała tylko dziesięciu graczy; gracz bowiem jedenasty p. Romaniszyn mimo, iż z drużyną ze Lwowa wyjechał, uważał za stosowne w drodze się ulotnić — drużyna więc lwowska stanęła na boisku w Rzeszowie w dziesiątkę i naprawdę należy jej tylko pogratulować wyniku. Lekkomyślność p. R. jest tembardziej godna napiętnowania, iż na dworcu w chwili odjazdu pociągu byli gracze rezerwowi Giebartowski i Tarczyński i wystarczyło tylko jedno słowo z ust tego pana, iż po drodze wysiada, a byłaby pełna drużyna pojechała.

Pogoń II — Hasmonea II rozegrają match w sobotę 18 bm. Pogoń junior — Victoria II rozegrają match w środę, 15 bm. o godz. 3.30 po pol.

„Makkabi" drużyna krakowska rozegra match z Pogonią w niedzielę, 19 bm. Ostatni wynik z Pogonią 3.3 w Krakowie; bilety na ten match ostatni w tym sezonie, będą od środy do nabycia po zniżonej cenie w cukierni WP. Sotschka.

Wiadomości z matchu Lwów — Kraków, ze Zjazdu polskich turystów i lekkiej atletyki w Krakowie podamy w czwartek.

Spotkanie na prowincyi. „Lotnicy" przegrywała w Stryju 4:2; „Makkabi" z Krakowa gra z „Polonią" w Przemyślu w sobotę nierozegranie 1:1, w niedzielę wygrywa 2:0

NADESŁANE.

Dowództwo Wojsk automobilowych Okręgu Generalnego Lwowskiego.

Rejestracya

prywatnych samochodów i motocykli.

Do czasu utworzenia Dowództwa Wojsk automobilowych Okr. Gen. Lwowskiego rejestracya samochodów i motocykli prywatnych należała do kompetencyi Sekcyi Samochodowej Kwat. Frontu Galicyjskiego.

Z powstaniem zaś Dow. Wojsk automobilowych Okr. Gen. wszelka rejestracya samochodów tak osobowych jakoteż ciężarowych oraz motocykli należy do kompetencyi tegoż dowództwa (rozkaz Nacz. Dow. Nr. 40088/IV.) i bez jego zezwolenia żadna maszyna prywatna nie może być używana.

W sprawie rejestracyi maszyn, samochodów prywatnych postanawiam w porozumieniu z Namiestnictwem i Dyrekcyą Policyi we Lwowie, co następuje:

1) Znak rozpoznawczy Okręgu Generalnego Lwowskiego jest Lw. oraz liczby porządk. od 1.

2) Samochód ma mieć przymocowaną lub wymalowaną na rezerwoarze z tyłu z lewej strony tabliczkę kwadratową z rozmiarem 280×80 mm. koloru jasno niebieskiego z wyraźnym czarnym znakiem Lw. i liczbami (które wyznaczy Dow. Wojsk automobil. Okr. Gen. dla danego samochodu).

Z przodu pod chłodnikiem lub na niem jeśli konstrukcya samochodu na to pozwala ma być umieszczona tabliczka tegoż koloru z temże numerem lecz podłużna 480×35 mm.

3) Orła państwowego na samochodzie umieszczać nie wolno.

4) Wszyscy właściciele samochodów prywatnych którzy posiadają karty rejestracyjne z Sekcyi samochodowej Kwat. frontu Galicyjskiego mają się postarać o karty rejestracyjne Dow. Wojsk automobilowych Okr. Gen. Lwowskiego.

Właściciele samochodów prywatnych do tego czasu nie rejestrowanych mają wnieść do Dow. Wojsk automobil. O. G. podanie ostemplowane (2 K) załączając do podania Deklaracyę o posiadaniu samochodów i ich części składowych w 4-ch egzemplarzach, po które należy się zgłosić we Lwowie do Dyrekcyi Policyi w dep. III., w innych miastach do przynależnych Starostw z następującymi danemi:

Od jakiej firmy został samochód kupiony (faktura) rodzaj samochodu (osobowy, ciężarowy) dawny Nr. policyjny, marka i ilość cylindrów, siła w HP. Nr. motoru, typ (limonsina, faeton, torpedo etc.) siłę nośną w tonach dla ciężarowych, kolor samochodu, miejsce garażowania, imię i nazwisko prowadzącego.

Przepisy te dotyczą także samochodów państwowych, municypalnych i t. d.

5) Jeżeli w 14 dni po ogłoszeniu tego rozkazu spotka się samochód bez karty rejestracyjnej Dow. W. aut. Okr. Gen. albo inaczej znaczony lub też bez żadnych znaków, samochód będzie zasekwestrowany i zdeponowany w Autokolumnie zapasowej we Lwowie.

Włodzimierz Osorya Bukowski
Dowódca Wojsk automobilowych.

Za zgodność:
Jan Kuźniar

OGŁOSZENIA.

TEATR ŚWIETLNY WANDA ul. 3-go Maja 11.

Od wtorku 14. października 1919. Nowość! Dramat w 4 wielkich częściach p. t.

Królowa serc

FILM WŁOSKI! W roli tytułowej: Madame HESPIRA. Nadto doborowe uzupełn. Zespół filharmoniczny powiększony. 18300

STENOGRAFISTKĘ

polsko-niemiecką, piszącą biegle na maszynie przyjmie poważna instytucja handlowa we Lwowie. Panie władające poprawnie językiem francuskim mają pierwszeństwo. Zgłoszenia pod „Br.“ do biura ogłoszeń Sokołowskiego we Lwowie. 1419

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Szukam pokoju z obsługą, światłem, opałem ewentualnie śniadaniem i utrzymaniem. Zgłoszenia z podaniem ceny pod „Technik III.“ 1152

Za usługę dla jednej osoby odstąpię bezpłatnie kuchni i pokoik z oświetleniem i opałem. Zgłoszenia Braierowska 3, II. p. 1416

Poszukuję pokoju nieumeblowanego z utrzymaniem lub bez przy inteligentnej rodzinie w mieście lub w pobliżu. Cena obojętna ewentualnie częściowo w prowiantach. Zgłoszenia do „Wieczornej“ pod „Zaraz“. 1403

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Brylantowy pierścionek o pół karacie okazyjnie z 3000 kor. do sprzedania, ul. Legionów 35, pasaż Fellerów l. br. II. p. na prawo, od 11—1 przedp. 1433

Kupię zaraz sklep galanteryjny, papierowy lub Bazar nowości, dobrze prosperujący, w większem miasteczku. Wkład gotówką natychmiast 40—50 000 koron. — Łaskawe zgłoszenia do 1. listopada b. r. pod adresem: Olek Bakonyi, Przemyśl, kancelarya Dra Palcha. 18386

Do sprzedania

dobra około 750 morgów, las, łąki, pole przy gościńcu koło wielkiego miasta. Stacya pociągu pospiesznego Lwów-Warszawa.

Listy pod: „Dobra“, Biuro dzien. Buchstaba, Lwów, Legionów 21. 1364

Szafę (biblioteczną) dużą, staroniemiecką, dębową, takież biurko, konsolę, pult stojący orzechowy — sprzedam — Sobieszczyzna 6, drugie piętro, od godz. 3—4 popołudniu. 1421

Pestki śliwek oraz ziarnka jabłek nie gotowane kupuje Towarzystwo Gospodarcze we Lwowie, ul. Kopernika l. 20, oficyny, parter, płacąc za 100 pestek śliwek 2 K., za 100 ziarn jabłek 1 K. 1356

Frak z kamizelką, nowy, wykończenie znakomite, wzrost średni, sprzedam za 500 kor., Sadownicka 14, l. p., drzwi na prawo. 1437

Okazyjnie do sprzedania: kilka futer męskich i damskich, szuba z białych lisów, podróżne futro, fussack, damska świtka, A. Knopf, Lwów, Kilińskiego 1. 1302

Kupię kamienicę, wkład 150 000 bez pośrednictwa. Wiadomość: Lwów, Łyczakowska 27, Kukol. 1466

Kareta dwuosobowa w dobrym stanie na oliwnych osiach, dwa garnitury kół, oraz kapy na konie, sukienne, do sprzedania. Wiadomość: Marcina 11 a I. p. między 4—5 pop. 1445

ROZMAITE

Na wesela, zaręczyny, śluby wypożyczalnia garniturów frakowych, angielezowych i żakietowych. Sozanski, Lwów, Podwale 1. Wałowa 31. 1435

CEGIEŁ w każdej ilości dostarczamy la Lwowa i prowincyi (z załadowaniem do wagonu). Najbliższa cegielnia dla odbudowy Kozielnik, Persenkówki, Sokolniki i Zubrzy. Zgłoszenia: Zarząd cegielni Dra Schönfelda i Dra Golberga, Lwów, Kołłątaja 4. Zgłoszenia ustne, g. dz. 4— po południu. 1471

Popielarzowi J. nowi skradziono kartę zwolnienia i legitymacyę wojskową i 120 kor. 1432

DOBROWOLNA LICYTACYA

odbędzie się w sobotę dnia 18-go b. m. od 2—7 wieczór przy ul. Batorego l. 24 I. p. pod kierownictwem Publ. hall aukcyjnej. Licytowane będą Salon mah. Jadalnia — sypialnia — fortepian. Serwis stołowy — dywany perskie — kilimy — urządzenie pokoju lek. operacyjnego — mikroskop. — Wyjaśnienia tylko w Hali Aukcyjnej kadem cka 3 od 3—6. 1380

Papę, Cement, Wapno, Gonty, Dachówkę, i inne materyały budowlane — dostarczają natychmiast

HORSZOWSKI i Ska

Lwów, ul. Łyczakowska l. 32. 1259

„OŚWIĘCIM“

Fabryka maszyn, narzędzi i sprzętów rolniczych w Oświęcimiu

wyrabia masowo i dostarcza: wozy gospodarskie, jednokonne, lekkie i parokonne, sieczkarnie, młynki, brony drewniane, ule słowiańskie itd., zakupuje stale: szprychy dębowe i jesionowe, deski i kloce dębowe i bukowe. 1815

Ratujcie zdrowie! Precz z obłudnym wstydem! — Niech żyje świadomość!

SZYLLER-SZKOLNIK (autor prac naukowych) podo ładnem zbadaniu, poleca mężczyznom i kobietom wszystkim, komu zdrowie jest drogie, następujące, pouczające książki, nie mające nic wspólnego z pornografią:

Dr. TANIT: „Tajniki życia mężczyzn“ — pół poradnik lekarski Choroby sekretne. Wskazówki dla praktyczne. Treść: Życie płciowe. Choroby weneryczne. Samogwałt. Niemoc płciowa. Leczenie. Cena ... K.

Dr. PACIKOWSKI „Jak zapobiegać zarażeniu się chorobami wenerycznemi o niemocy płciowej“. Mnóstwo cennych rad, wskazówek o ochronne bardziej wypróbowane ku zapobieganiu. Leczenie. — Cena 4 K.

Dr. BRAUN: „Samogwałt u mężczyzn i kobiet, jego skutki. Środki wyleczenia się. Praktyczne wskazówki. Porady, opiekunów. Cena 6 K.

Dr. FRUCHTMAN: „Syfilis“. Niewielka, lecz treściwą bogatą książka zawiera: najnowsze poglądy na jego uczenie, rozpoznawanie, sposób zapobiegania; leczenie, zawierane związków małżeńskich oraz dziedziczenie. Cena 4 K.

Dr. HAWMOND: „Niemoc płciowa“ u mężczyzn i kobiet. Przyczyny, skutki, zapobieganie. Leczenie. Poważny utwór. Mnóstwo nowych, cennych rad, wskazówek — 220 str. 2 K.

Dr. FALGOWSKI: „Tajniki życia otyłych“. Poradnik dla męża ek. Hygiena ciała kobiecego. — Płciowe dojrzała kobieta. Niepłodność. Ciąża. Zaburzenia podczas ciąży. Mnóstwo cennych rad, wskazówek. Cena 10 K.

Wysyła tylko dorosłym po otrzymaniu gotówki (gdyż poczta zaliczek nie przyjmuje). Koszta poczty wedle naszego rachunku) Szyller-Szkolnik, Warszawa Piękna 1. 25—2, róg Marszałkowskiej. 18111

Maszyna do pisania Remington z zakrytem pismem w dobrym stanie **do sprzedania.** Wiadomość w Administracyi „Gaz. Wieczornej“ l. Sokoła l. 4. 18183

100-KROTNY zysk daje pieniądz wydany na reklamę w Gazecie „Wieczornej“ i „Porannej“.

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

KAWĘ PALONĄ

CODZIENNIE ŚWIEŻO PALONĄ ZAPOMOCĄ GORĄCEGO POWIETRZA POLECA 18290

HANDEL HERBATY I KAWY EDMUNDA RIEDLA WE LWOWIE, ... UTOWSKIEGO 3

MARKI POCZTOWE

kupuję w każdej ilości, również sprzedaję wszystkie marki wojenne i zagraniczne, Cennik wysyłam bezpłatnie.

E. STEBLECKI, HANDEL MAREK, LWÓW ul. Kr ...elicka 6, I. piętro. 626

1335

OBUWIE

warszawskie i zagraniczne po najtańszych cenach do nabycia u firmy

A. Salzberg i A. Kruman

we Lwowie, Pasaż Andriolego (wchód) od ul. Ratowskiego 12 i Rynek 29.

Założona w roku 1899 **jedyna drogueria** przy ul. Sykstuskiej 23, vis a vis ul. Kościuszki

Im. SCHRENZLA

mag. farm.

poleca P. T. Publiczności:

KREM LILIOWY, znakomity środek przeciw wyrzutom skóry.

PRAWDZIWY PROSZEK DO MYCIA „DOSTALA“, PIGMENTIN, farba do włosów.

PRAWDZIWA GLICERYNA, oraz wszelkie artykuły droguery ne. 1341

Dotychczasowa ilość kont czekowych	Do ychczasowa wysokość wkładów:
przeszło 5.000	Koron przeszło 300.000.000
	Marek „ 30.000.000

DYREKCYA

POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI (P. K. O.)

W WARSZAWA, Plac Warecki 8.

Instytucyi Państwowej, powołanej do życia Dekretem Naczelnika Państwa z d. 7/II 1919 i działającej pod kontrolą i z gwarancyą Państwa, podaje do publicznej wiadomości:

1) że przyjmuje w obrocie czekowym lokaty kapitałów w wysokości nieograniczonej płatne a vista (na każde żądanie) i oprocentowuje je w stosunku 2 prc. rocznie;

2) że właściciele jej kont czekowych mogą wystawiać przekazy na wszystkie, nawet na najodleglejsze miejscowości Państwa i dokonywać bezprowizyjnych przelewów na dobro innych właścicieli kont czekowych;

3) że w najbliższej przyszłości przyjmować będzie lokaty najdrobniejszych nawet oszczędności, począwszy od 1 marki lub korony, do 5.000 marek lub koron, również płatne na każde żądanie i oprocentowywać je będzie w stosunku 3 prc. rocznie;

4) że można za jej pośrednictwem dokonywać zakupu i sprzedaży papierów wartościowych i walut obcych, oraz zamiany pieniędzy; wszystko podług oficyalnego kursu Giełdy Warszawskiej;

5) że w czasie najbliższym zacznie przyjmować depozyty papierów wartościowych i załatwiać zlecenia. 18376

Świerzbę i parch u koni i bydła leczy mydło na **maść „Sawal-Habły“**. Żądać wszędzie. Skład gł. To ... H BDA i S-ka, Warszawa, Elektoralna 8. Telefon 1—37. — Skład na Lwów: **A. Groblewski**, apteka. — Pocztą wysyłamy za nadesłaniem z góry pieniędzy. 18207

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Drukiem Spółki drukarskiej „Prasa“ ul. Sokoła 4.

Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI.